

Potocki i Ciemnogród - podsumowanie

Autor tekstu: **Małgorzata Brywczyńska**

We wstępie do swojej powieści Stanisław Kostka Potocki zastrzegął, iż nie chciałby „pomnożyć liczby książek, co się postarzawszy na półkach księgarzy, a rzadko pozyskawszy zaszczyt oprawy, rozlatują się arkuszami po korzennych i piekarskich sklepach.”

Niestety, tak właśnie się stało: „Podróż do Ciemnogrodu” była utworem najpierw przemilczanym, a później zupełnie zapomnianym, nie zaistniała w zbiorowej świadomości Polaków. Jedyne, co się autorowi udało, to trwałe skojarzenie słowa Ciemnogród z zespołem poglądów zacofanych, ciemnych i wstecznych. Odbiciem tego są m.in. organizowane od kilku lat (!), ogólnopolskie Zjazdy Ciemnogrodzian. Można jednak przypuszczać, że Potocki nie byłby tego rodzaju imprezami zachwycony. Ale to już inna kwestia. **[1]**

Krytycy bez trudu wskazali na słabe strony powieści, które zadecydowały o jej czytelniczym niepowodzeniu: „Utwór obfituje w udatne opisy, portrety i scenki satyryczne, nie tworzy jednak spójnej i przekonującej całości; grzechy Potockiego to natrętny dydaktyzm komentarza, rozwlekłość narracji, brak organicznego związku między żywiołem satyrycznym, a wątlą akcją (dzieje miłości wyidealizowanego Wacława do równie papierowej w swej doskonałości Wandy, towarzyszkii ciemnogrodzkiej księżniczki), niefortunna próba połączenia poetyki bliskiej powiastce filozoficznej z ogranymi motywami romansu sentymentalnego i przygodowego.” **[2]**

O takim a nie innym przyjęciu powieści zadecydowała jednak przede wszystkim wymowa ideologiczna dzieła. O powieściach historycznych Sienkiewicza mówi się, że są one odległe od prawdy dziejowej, ale czyta się je chętnie, bo tworzą bajkowy świat, w który polski czytelnik bardzo chciałby uwierzyć, ponieważ sprawia mu to przyjemność i podbudowuje jego narodową dumę. W przypadku „Podróży do Ciemnogrodu” dzieje się zupełnie inaczej: Potocki, chcąc ukazać dzieje Polski w satyrycznym zwierciadle, musiał sięgnąć do trudnych i bolesnych problemów społecznych, eksponować wady narodowe, a niekiedy je nawet przejawiać. Musiał atakować utrwalone w opinii społecznej autorytety, takie jak wyższe duchowieństwo, arystokracja i szlachta. A polskie społeczeństwo woli tych, którzy mu schlebiają, niż tych, którzy mówią mu gorzką prawdę. Woli tych, którzy przyjmują heroiczne pozy od pionierów postępu i cywilizacyjnego rozwoju. Zwracał na to uwagę już młodopolski satyryk i publicysta Adolf Nowaczyński: „Popularnymi nie byli ni Ostroróg, ni Modrzewski, ni Zamoyski legislator, ni Wielopolski, ni Staszic, ni Lubecki, ni Stanisław Potocki, ni trzysta lat temu Ossoliński Jerzy.” **[3]**

Nie ulega wątpliwości, że dla Potockiego, zaniepokojonego rosnącą siłą kręgów konserwatywnych, ideologiczna i światopoglądowa wymowa powieści miała znaczenie daleko większe niż jej budowa wewnętrzna czy stylistyczna atrakcyjność. Autor chciał zmanifestować swoje libertyńskie poglądy, przykrawając je do rozmiarów, które wydawały mu się do przyjęcia dla ówczesnej elity intelektualnej Królestwa Polskiego. Wiadomo, że rzeczywiste poglądy Potockiego były znacznie bardziej radykalne i antyklerykalne niż te, jakie zaprezentował w „Podróży do Ciemnogrodu.” Powieść ogłoszona została anonimowo, co także ma swoją wymowę. W AGAD, w zbiorze *Archiwum Publiczne Potockich* (sygn. 250, k. 77-78) zachowało się bowiem „nie zatytułowane, bardzo drastyczne w sformułowaniach i niewolne od bluźnierstw, wierszowane obscenium Stanisława Kostki Potockiego.” **[4]**

Postawa naszego autora jest charakterystyczna dla polskiego libertynizmu oświeceniowego, który przejawiał się bardziej w sposobie myślenia niż w pisarstwie, to ostatnie z reguły skazane było bowiem na utajenie i pozostanie w rękopisie. Na tym tle „Podróż do Ciemnogrodu” jawi się jako śmiała próba zaprezentowania społeczeństwu liberalnej oferty światopoglądowej i politycznej. Próba ta okazała się jednak zbyt śmiała, o czym świadczy zarówno czytelnicze niepowodzenie powieści, jak też dalsze losy jej autora. Kręgi katolicko-zachowawcze trafnie odczytały powieść Potockiego jako atak na swoją pozycję i przystąpiły do kontrataku. Charakterystyczne jednak, że nie przybrał on formy publicznej, merytorycznej debaty wokół postawionych przez Potockiego problemów, bo samo przytaczanie satyrycznej argumentacji autora mogłoby przysporzyć mu zwolenników. Zamiast tego, biskupi Królestwa Polskiego wystąpili o audiencję u cara Aleksandra I, króla Polski, by przedłożyć monarsze skargi duchowieństwa na Komisję Wyznaniową i ministra Potockiego. Przy okazji biskup J.P. Woronicz wręczył Aleksandrowi I egzemplarz powieści „Podróż do Ciemnogrodu”, niewątpliwie

z odpowiednim komentarzem.

Jak wykazałam w poprzednich częściach tego opracowania, powieść ta nie miała wymowy rewolucyjnej czy wywrotowej; przeciwnie — gloryfikowała cara Aleksandra I jako władcę światłego, liberalnego i postępowego. Skoro zatem biskupi uznali, że "Podróż..." może stanowić zarzut wobec Potockiego, to z pewnością musieli ją opatrzyć tendencyjnym, nieobiektywnym komentarzem.

Trzeba podkreślić, że postawa wyższego duchowieństwa - bezpośrednio zwracającego się do cara, z pominięciem rządu Królestwa Polskiego — była jaskrawym naruszeniem konstytucji i dawała władzom rosyjskim pretekst do ingerowania w sprawy Królestwa i ograniczania jego samodzielności. Biskupi przedłożyli tu własne interesy nad dobro kraju.

W odpowiedzi na list Aleksandra I, w którym polecał on rządowi Królestwa spełnienie wszystkich postulatów duchowieństwa, oznaczających w istocie oddanie Komisji Wyznań pod wpływ biskupów, Potocki wskazał na szkodliwość kroku duchownych, którzy ponad głowę rządu, z pominięciem jego jako ministra, przekazali swoje skargi głowie państwa. Swoją linię postępowania wyjaśnił Potocki w obszernym memoriale złożonym cesarzowi, w którym omówił żądania duchowieństwa, uznając je za bezzasadne. Mimo to, 9 grudnia 1820 r. car udzielił Potockiemu dymisji, mianując na jego miejsce Stanisława Grabowskiego. Nowy minister był posłusznym narzędziem kleru, do tego stopnia, że nazywano go „ministrem ociemnienia publicznego." Jego działalność doprowadziła do stopniowego upadku oświaty w Królestwie Polskim. „Zmalała liczba szkół, obniżył się ich poziom. O ile w roku 1819 było około 45 tys. uczniów, o tyle w 1828 r. można się było doliczyć już tylko 29 tysięcy." [5]

Potocki pograżył się odtąd w życiu prywatnym, zajęty porządkowaniem swoich wilanowskich zbiorów. Zmarł 14 września 1821 r., a jego pogrzeb stał się manifestacją uczuć młodzieży wobec „naszego ministra": studenci nie pozwolili odebrać sobie trumny i nieśli ją przez cały czas pogrzebu.

Polskie Oświecenie straciło tym samym jednego ze swoich ostatnich, wybitnych przedstawicieli. Istotą tej epoki literackiej, tym, co łączyło pisarzy i poetów, preferujących rozmaite formy literackie, była wspólnota światopoglądowa: „Czynnikiem najbardziej trwałym, scalającym różnorodne czasowo — a także stylowo — manifestacje kierunku klasycystycznego są podstawowe przesłanki filozoficzne, na tyle zasadne, że w konsekwencji prowadzą do przyjęcia wyrazistej wizji świata i koncepcji człowieka, ale jednocześnie na tyle ogólne, że mogą być akceptowane przez Naruszewicza i Koźmiana czy Konarskiego i Stanisława Kostkę Potockiego." [6]

„Podróż do Ciemnogrodu", choć pewnie nigdy nie stanie się czytelnym bestsellerem, jest dla nas dzisiaj dokumentem epoki. Dokumentem rzadkim, bo napisanym przez człowieka, stojącego na szczytach władzy i zorientowanego w politycznych uwarunkowaniach, jakim podlegało ówczesne Królestwo Polskie. O politycznej przenikliwości S.K. Potockiego świadczy m.in. fakt, iż wyrażaną wielokrotnie na łamach naszej powieści opinię, że konstytucja Królestwa Polskiego była nowocześniejsza od Konstytucji 3 Maja, podzielał nawet radykalny spiskowiec, męczennik sprawy narodowej, założyciel Wolnomularstwa Narodowego i Towarzystwa Patriotycznego, Walerian Łukasiński: „gdy generał Umiński dwa razy z Konstytucją 3 Maja na plac wyjeżdżał, za drugim razem, zniecierpliwiony, rzekłem mu: — Daj nam generał pokój i schowaj sobie ten stary mebel, jest on piękny w bibliotece dla ciekawych, ale nie do użycia. Nasza konstytucja jest daleko lepsza." [7]

Jeśli przedstawiony w naszej powieści obraz polskiego społeczeństwa jest gorzki i daleki od optymizmu, nie jest to winą autora, lecz rzeczywistości, którą bez upiększania przedstawił.

Innym atutem powieści jest fakt, iż można ją czytać jako swoisty portret osobowości autora. Potocki, ukazując swoje poglądy na rozliczne problemy, jawi się nam jako człowiek o otwartym umyśle, zwróconym ku przyszłości; jako głęboki myśliciel, który zawsze wnika w istotę problemów i nie da się zwieść pozorom; jako autentyczny patriota, który przekuwa swoje poglądy na konkretne działania; jako człowiek, wrażliwy na ludzką krzywdę i żywiący szacunek wobec najniższych warstw społeczeństwa; jako błyskotliwy intelektualista o wyostrzonym zmyśle satyrycznym; jako humanista, tolerancyjny wobec poglądów odmiennych niż własne.

Stanisław Kostka Potocki był jednym z najwybitniejszych Polaków swoich czasów i jedną z najbardziej zasłużonych postaci naszej historii. Szkoda, że w zbiorowej świadomości Polaków jego zasługi wciąż nie są obecne.

Bibliografia:

Pod Potocki S.K.: Podróż do Ciemnogrodu i Świstek Krytyczny, wybór, oprac. E. Kipa, Wrocław

- 1955, BN I 154
- Bałaban M., Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem historii Żydów w Polsce, t. 3 Od wygnania Żydów w Hiszpanii do Rewolucji Francuskiej. Od Zygmunta Starego do trzeciego rozbioru Polski, Lwów 1925
- Berdecka A., Turnau I., Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia, Warszawa 1969
- Bibliografia literatury polskiej: Nowy Korbut, t. 6/1, oprac. Aleksandrowska E., Warszawa 1970
- Borucki M., Po Radziwiłłowsku. O życiu i działalności politycznej wojewody wileńskiego księcia Karola Radziwiłła „Panie Kochanku”, Warszawa 1980
- Bruckner a., Encyklopedia Staropolska, Warszawa 1939
- Ciołek G., Ogrody polskie, Warszawa 1978
- Czartoryska I., Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów, przez Izabelę Czartoryską, Wrocław 1805
- Dernatowicz M., Portret Familii, Warszawa 1974
- Grochulska B., Potocki Stanisław Kostka h. Pilawa w: Polski Słownik Biograficzny, t. 28, Warszawa 1977
- Groniowski K., Skowronek J., Historia Polski 1795 — 1914, Warszawa 1977
- Kaleta R., Sensacje z dawnych lat, Wrocław 1974
- Kaltenbergh L., Kopczyk zacny chwały żołnierskiej w dawnej legendzie, dokumencie, porzekadle, opowieści, przekazie, gadce i pamiętniku, Warszawa 1966
- Kieniewicz S., Historia Polski 1795 — 1918, Warszawa 1996
- Kostkiewiczowa T., Klasycyzm, sentymentalizm, rokoko. Szkice o prądach literackich polskiego Oświecenia, Warszawa 1975
- Kowalska A., Warszawa literacka w okresie przełomu kulturalnego 1815 — 1822, Warszawa 1961
- Literatura polska, t. 2, prac. zbior. pod. red. Krzyżanowskiego J., Warszawa 1984
- Łojek J., Potomkowie Szczęsnego. Dzieje fortuny Potockich z Tulczyna 1799 — 1921, Lublin 1983
- Łukasiński W., Pamiętnik, Warszawa 1986
- Majdecki L., Historia ogrodów, Warszawa 1978
- Mikulski T., W kręgu oświeconych, Warszawa 1960
- Muszyńska — Hoffmannowa H., Panie na Wilanowie, Warszawa 1976
- Nowaczyński A., Małpie zwierciadło, wybór pism satyrycznych, Kraków 1974
- Ostrowski T., Pufne wieści z oświeconej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782, Wrocław 1972
- Reychman J., Orient w kulturze polskiego Oświecenia, Warszawa 1964
- Sinko Z., Powiastka w Oświeceniu stanisławowskim, Wrocław 1982
- Skowronek J., Od Kongresu Wiedeńskiego do Nocy Listopadowej, Warszawa 1981
- Snopek J., Objawienie i Oświecenie. Z dziejów libertynizmu w Polsce, Wrocław 1994
- Wandycz P., Pod zaborami. Ziemia Rzeczypospolitej w latach 1795 — 1918, Warszawa 1994
- Zahorski A., Spór o Stanisława Augusta, Warszawa 1990
- Zakrzewski B., „Boże, coś Polskę” Alojzego Felińskiego, Wrocław 1983
- Zielińska Z., Ostatnie lata Pierwszej Rzeczypospolitej, Warszawa 1986

Przypisy:

[1] Warto jeszcze wspomnieć o krzewieniu się idei ciemnogrodziańskich w świecie wirtualnym. Po wpisaniu w wyszukiwarce Google hasła "ciemnogród" otrzymujemy aż ok. 5 tys. stron; zaś po wpisaniu hasła "racjonalizm" - otrzymujemy ok. 2,8 tys. stron... Istnieje nawet Wirtualny Cienogród (ciemnogrod.net), który na wstępie głosi: "Ciemnogród... czyli Nietolerancja, Kołtuństwo i Obskurantyzm (a także NIE! dla lewackiej, faszyzującej, skorumpowanej Unii Europejskiej). Witamy w nigdy ostatecznie nie gotowej wirtualnej stolicy Polskiej Kołtunerii, centrum Zoologicznego Antykomunizmu, ośrodka Fanatyzmu Religijnego oraz agenturze Odrażającego Patriotyzmu, z którym - da Bóg - nigdy nie wejdziemy do "Europy"!

[2] Z. Lewinówna, Podróż do Ciemnogrodu, w: Literatura Polska, t. 2, prac. zbior. pod red. J. Krzyżanowskiego, Warszawa 1984, s. 188

- [3] A. Nowaczyński, Małpie zwierciadło, wybór pism satyrycznych, t. 1, Kraków 1974, s. 10
- [4] J. Łojek, Libertynizm w: Słownik Literatury Polskiego Oświecenia, pod red. T. Kostkiewiczowej, Wrocław 1977, s. 322
- [5] P. Wandycz, Pod zaborami. Ziemia Rzeczypospolitej w latach 1795 - 1918, Warszawa 1994, s.146
- [6] T. Kostkiewiczowa, Klasycyzm, sentymentalizm, rokoko. Szkice o prądach literackich polskiego Oświecenia, Warszawa 1975, s. 154
- [7] W. Łukasiński, Pamiętnik, Warszawa 1986, s. 161

Małgorzata Brywczyńska

Polonistka, Elbląg.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 10-02-2003 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2262) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2262>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl